

# MOLLY, Story Tell

Zwrotka 1:

Od wczoraj po łbie chodzi mi tylko ta melodia,  
Tyle tych wspomnień z życia gnojka,  
Gdy się siedziało cały dzień na schodkach,  
Jak smak pierwszego lolka, jak wpadła pierwsza forsa,  
Jak dostać w pysk od ziomka bo się bawiło w Mortal Combat,  
Codzienne jaki zgieł pracą codzienność trochę mnie męczy,  
Wracam myślami do tego co było chociaż na bani to dalej jak dziecko,  
Dalej niepewność na lepsze jutro mi nigdy nie nadejdzie,  
Czasem się zdarzy że się pomyle za to ty zawsze byles w błędzie,  
Jak nie wierzyłeś we mnie i też to że to jebnie,  
Że jeszcze będzie pięknie i to nie tylko po kolejnej setce,  
Boli mnie serce a jeszcze do wczoraj myślałem że serio go nie mam,  
Boli mnie głowa już tylko dlatego że poznałem znaczenie słowa kolega (jebać)

Refren:

Jak mam być z tobą skoro życie ciągle zmienia mnie,  
Jak mam być z tobą skoro między nami stoi cel,  
Me życie story tell chociaż przypomina bajkę,  
Choć życie boli mnie to też czasem bywa fajnie

Zwrotka 2:

Pale tak dużo nie tylko dlatego że przez to mam od groma rozkmin,  
Pale tak dużo dlatego że zawsze od groma mam najlepszych roślin,  
Mówią mi weź dorośnij ci co niby dorośli,  
Gadają o tym co przeżyli lecz cudzych autopsji,  
Jestem normalnym typem uczę się na swoich błędach,  
Choć droga była kręta nieźle pływam po zakrętach,  
Chciałbym jak Quebo Kuban Knapo żyć także bez zmartwień,  
Choć gdy się wali nagle zawsze damy radę z fartem,  
Chce zostać niewidoczny kiedy oni wszyscy patrzą,  
Chce żeby liczby rosły nawet z moją marną passą,  
Demony w mojej głowie dzięki nim ide po swoje,  
biegnę po swoją nagrodę lecz solo bo z tobą to tego nie zrobię

Refren:

Jak mam być z tobą skoro życie ciągle zmienia mnie,  
Jak mam być z tobą skoro między nami stoi cel,  
Me życie story tell chociaż przypomina bajkę,  
Choć życie boli mnie to też czasem bywa fajnie